

Borys Ołomucki

III Zjazd PZPR

Palestra 3/5(17), 3-6

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BORYS OŁOMUCKI

adwokat

III Zjazd PZPR

Zjazd Partii, która od 14 lat prowadzi kraj do socjalizmu, stanowi wydarzenie historyczne decydujące o dziejach narodu w obecnym powojennym jego bycie.

Z całą też należną uwagą cały naród przysłuchiwał się temu, o czym mówiono na Zjeździe.

Prosty człowiek pracy, przeciętny obywatel, oderwawszy się od swego skromnego zasięgu spraw zawodowych, mógł na podstawie referatów I Sekretarza Partii, Gomułki, i jego najbliższych pracowników, jak również na podstawie przebiegu dyskusji zjazdowej zdać sobie sprawę z ogromu dokonanych prac i odniesionych zwycięstw.

Pomimo narzekań i utyskiwań, pomimo wielu niedociągnięć i błędów, Polska wielkimi krokami idzie naprzód, buduje się, rozwija, tworzy i gromadzi olbrzymie wartości. Coraz też jaśniej, coraz konkretniej zarysowuje się perspektywa dalszego podnoszenia poziomu życiowego.

Referaty i dyskusje III Zjazdu Partii, jak również uchwały podjęte na podstawie przeprowadzonych obrad, oparte były na drobiazgowej analizie wszystkich zaszłych w życiu narodowym przemian w zakresie gospodarczym i kulturalnym. Analiza ta wykazała, z jak wielkimi trudnościami należało walczyć, jak olbrzymie nieraz przeszkody wypadało przezwyciężyć, by konsekwentnie i nieugięcie realizować podstawowe założenia budownictwa socjalistycznego w kraju.

Zasadniczym celem i punktem wyjścia obrad Zjazdu było to, żeby na podstawie uzyskanych zdobyczy i osiągnięć ustalić nowe wytyczne rozwoju PRL w latach 1959—1965.

Pomimo różnych, w początkowych okresach, odchyłeń i stwierdzonych błędów Partia potrafiła przemóc chwile przejściowego kryzysu, a Zjazd w pełni potwierdził, że Partia stanowi organizm skonsolidowany, świadomy swych celów i powołany do realizacji zadań historycznych.

To podstawowe zasadnicze założenie zadań Partii znalazło swój wyraz w słowach premiera Cyrankiewicza:

„Socjalizm stał się wielką, niepowtarzalną historyczną szansą dla naszego narodu we wszystkich dziedzinach jego życia, w dziedzinie bytu narodowego, w dziedzinie ekonomiki i kultury. Mamy tego niezliczone dowody, patrząc z wyżyn naszego Zjazdu na rzeczy już dokonane. Tym lepiej i wyraźniej widzimy dalszą drogę ujętą w wytyczne i w referacie sprawozdawczym tow. Wiesława.

Pójdzie tą drogą partia skonsolidowana, ożywiona nowymi siłami, ściśle związana z masami, w sojuszu z innymi partiami we Froncie Narodowym, poprowadzi klasę robotniczą i naród coraz bardziej rozumiejący sens społeczny samodyscypliny, konieczność rzeczowego wysiłku i własnego wysiłku, aby szanse historycznej nie zmarnować, aby własnymi rękami przekuć szanse na rzeczywistość kulturalnego, zamożnego, nowoczesnego, wciąż rozwijającego się narodu, na rzeczywistość Polski Socjalistycznej“.

Istotnym rysem obrad Zjazdu poza widoczną konsolidacją szeregów Partii były realizm, obiektywizm i optymizm.

W olbrzymim wachlarzu zagadnień i problemów, jakie były przedmiotem prac Zjazdu, rys ten występuje najsilniej w głosach dyskusyjnych, poruszających partykularne lub ograniczone terenowo zagadnienia.

Nie wyolbrzymiano ani pomniejszono uzyskanych osiągnięć, jak również nie zamykano oczu na napotymane przeszkody i trudności; rozważano rzeczowo różne koncepcje najskuteczniejszych metod poprawy, polepszenia i postępu.

Wszystkie te rozważania oparte były na tej samej podstawie. Wszystkie wystąpienia powiązane były jedną wspólną nutą. Tą wspólną nutą było głębokie przekonanie i pewność, że przeszkody zostaną przezwyciężone. Tym też realizmem i optymizmem jest nacechowany wyczerpujący elaborat Zjazdu w postaci Uchwały o wytycznych rozwoju PRL w latach 1959—1965.

Uchwała ta stanowi w syntetycznym sformułowaniu pełny wyraz zdecydowanej woli Partii dalszej realizacji budownictwa socjalizmu, albowiem jak opiewa końcowy akord uchwały,

„Plan rozwoju gospodarki narodowej Polski w okresie 1959—1965 stanowi podstawę programu działania Partii na lata najbliższe. Jest to plan dalszej pracy narodu dla wszechstronnego rozwoju Polski we wszystkich dziedzinach życia, dla budowy ustroju socjalistycznego, zapewniające wyższy poziom życia i kultury wszystkim ludziom pracy.

Partia nasza prowadzi kraj od lat 14 po drodze socjalizmu. Innej

drogi odpowiadającej interesom i przyszłości Polski nie ma i być nie może.

Kierując się uchwałami VIII i następnych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego realizujemy budownictwo socjalizmu, stosując twórczo powszechne marksistowsko-leninowskie zasady zgodnie z warunkami naszego kraju, z interesami klasy robotniczej i narodu polskiego.

Dzięki temu zadania budownictwa socjalistycznego są rozwiązywane w bliższej więzi z masami pracującymi, a rezultaty wzrostu produkcji socjalistycznej są odczuwalne dla wszystkich w postaci poprawy warunków materialnych.

Dzięki przezwyciężeniu narosłych w ubiegłym okresie trudności gospodarczych i ugruntowaniu stabilizacji politycznej w kraju, dzięki bliskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi — mamy wszelkie wewnętrzne i zewnętrzne warunki dalszej pomyślnej budowy socjalizmu w naszym kraju.

Realizacja bieżącego planu 5-letniego i przyszłego planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1961—1965 stanowić będzie milowy krok na tej drodze“.

Plan ten ma zapewnić wyższy poziom życia i kultury wszystkim ludziom pracy.

I tu dochodzimy do jeszcze jednego zasadniczego rysu Zjazdu: wszystko, co się czyni, wszystko, co się tworzy w budowie socjalizmu, ma jeden cel: dobro całego narodu, dobro człowieka pracy.

A z tym ściśle łączy się sprawa zabezpieczenia pracy i życia człowieka, dóbr narodowych i mienia społecznego przed wszelkiego rodzaju wrogimi zakusami i zamachami.

Zjazd wypowiedział pogląd, który niewątpliwie podziela cały naród, o konieczności wydania bezwzględnej walki wszelkiego rodzaju złodziejom mienia społecznego, burzycielom ładu i porządku publicznego, jak również innym przestępcom, godzącym w interes Państwa i mas pracujących.

Z trybuny Zjazdu padł też cały szereg słusznych, choć ciężkich zarzutów dotyczących niedostatecznego zabezpieczenia mienia społecznego przed złodziejami oraz słabej walki z nimi. Wysuwano szereg wniosków zmierzających do wyplenienia zła, zastanawiano się nad tym, czy dostateczne są ramy represji karnej.

Najwybitniejsi przedstawiciele Partii i kierownicy nawy państwowej poświęcili na Zjeździe wiele uwagi przeprowadzonej walce o ugruntowanie praworządności podkreślając, że przestrzeganie tej praworządności jest podstawowym obowiązkiem zarówno wszystkich instancji państwowych, jak i obywateli.

Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki, ujął tę podstawową zasadę w sposób następujący:

„Jedną z kardynalnych podstaw państwa ludowego i demokracji socjalistycznej powinno być bezwarunkowe pryncypialne przestrzeganie praworządności“.

Podkreślając „bezwarunkowość” i „pryncypialność” przestrzegania praworządności, Przewodniczący Rady Państwa dał wyraźne wskazanie, że żadne względy poza obowiązującymi normami nie mogą i nie powinny decydować o działaniu władz, dla obywatela zaś — jako podstawa postępowania w stosunku do władz — obowiązują w równej mierze tylko normy prawne.

Zasadę tę w zastosowaniu do konkretnych warunków sprecyzował Minister Sprawiedliwości, Rybicki, mówiąc, że

„potrzeby dzisiejszego etapu każą obracać się, i to szybko, twarzą ku dzisiejszym zadaniom w dziedzinie walki o ugruntowanie praworządności ludowej, rozumianej obustronnie, tj. zarówno w stosunkach organów władzy do obywateli, jak i w stosunkach obywateli do państwa ludowego“.

Mysł tę niejako uzupełnia Minister Spraw Wewnętrznych, Wicha, mówiąc, że

„obywatel czuje, jest coraz bardziej tego pewny, że o ile ktoś nie wchodzi w konflikt z obowiązującymi w naszym kraju przepisami prawa, to nie jest narażony na żadne przykrości ze strony aparatu władzy“.

Uchwała Zjazdu dała zagadnieniu przestrzegania praworządności autorytatywny wyraz głosząc, że:

„fundamentalne znaczenie dla demokracji socjalistycznej posiadają prawidłowe stosunki wzajemne między organami władzy państwowej a obywatelami, przestrzeganie praworządności w działaniu organów państwowych oraz niemniej obowiązujące obywateli przestrzeganie przepisów prawa i dyscypliny społecznej“.

W ten sposób mamy autentyczne i definitywne ustalenie wzajemnych obowiązków i praw w zakresie przestrzegania praworządności organów państwowych i obywateli.

Realizując te założenia i działając na podstawie obowiązujących przepisów prawa oraz w ramach ustawowych uprawnień, adwokaci wniosą niewątpliwie swój wkład w dzieło budownictwa socjalizmu i realizacji Uchwał III Zjazdu PZPR, kierując się w swej pracy zasadą *caveant ne quid detrimenti iustitia capiat*, bowiem po wsze czasy i miejsca *iustitia* jest i była *fundamentum regnorum*.